

OX: Jesteśmy stela

Data publikacji: 29.09.2010 7:35

□

Z Wojciechem Tatką, właścicielem firmy Optimal oraz właścicielem i założycielem portalu OX.pl, rozmawiamy o przyszłości OX-a i nowych funkcjonalnościach, które pojawią się na portalu.

Łukasz Grzesiczak: Niedawno podjął Pan decyzje o zmianie własnościowej portalu OX. Na czym polega ta zmiana i czym była spowodowana ta decyzja?

Wojciech Tatka: OX.pl, który założyłem siedem lat temu, stał się dziś głośnym medium. Został doceniony, zarówno przez przedsiębiorców, jak i przez instytucje lokalne. Firma Optimal, która była dotychczasowym właścicielem portalu, to firma zajmująca się sprzedażą sprzętu komputerowego. Dziś najbardziej rozwija się nasz dział Internetu, gdzie tworzymy aplikacje internetowe, prowadzimy także kursy komputerowe.

OX.pl był naszym projektem e-biznesowym. Próbowaliśmy – i udało nam się to - zainteresować mieszkańców Śląska Cieszyńskiego portalem publikującym informacje o tym regionie, ewentualnie globalnymi informacjami, które mają bezpośrednie przełożenia dla nas.

Zauważyłem dosyć duży rozdźwięk pomiędzy formą działalności Optimala i filozofią, która musi przyświecać działalności portalu OX.pl. Portal jest medium, a nie przedsiębiorstwem handlującym jakimś towarem czy usługą. Chcę, by działalność portalu OX w żaden sposób nie kolidowała z działalnością firmy Optimal, która jest firmą handlowo-usługową.

Ostatecznie decyzję o zmianie własnościowej portalu, który stał się sp. z o.o., podjąłem pod koniec czerwca.

OX.pl dorasta i staje się samodzielny?

Dokładnie tak. Portal najpierw raczkował, początkowo był wspierany przez Optimala, w tej chwili przychody i koszty się bilansują. Ta sytuacja pozwoliła mi na podjęcie decyzji o usamodzielnieniu OX-a. OX zgłoszony jest do sądu jako wydawnictwo, co pozwala na profesjonalne prowadzenie działalności medialnej.

A co ta zmiana własnościowa przyniesie użytkownikom OX.pl?

Sami użytkownicy nie odczują żadnej różnicy. Ta zmiana własnościowa ma umożliwić swobodne prowadzenie działalności gospodarczej portalowi. Niektórzy czytelnicy zapewne zauważyli w redakcyjnej stopce zmianę informacji o wydawcy portalu. To jedyne zmiany, które oni zauważą.

Zmiany własnościowe to idealny pretekst do rozmowy o przyszłości OX.pl. Proszę powiedzieć jak Pan wyobraża sobie OX w przyszłości niedalekiej i tej trochę dalszej?

Zawsze myślałem o OX.pl jako miejscu, w którym tutejsi mieszkańcy (jak to mówimy: „ludzie stela”) znajdują informacje o wszystkim, co się tutaj dzieje. Bardzo cieszę się, że portal ciągle funkcjonuje w myśl tej zasady, a społeczność OX-a mocno angażuje się w sprawy naszego regionu.

Jaka czeka nas przyszłość? Chciałbym, żeby OX zawsze był narzędziem nowoczesnym, śledził nowinki biznesu internetowego, żeby nadążał za nimi, nigdy nie stał z tyłu. Myślę o OX jako medium, które będzie zawsze podawało jak najszybciej jak najrzetelniejszą informację. Naszą domeną jest obiektywizm.

OX się ciągle zmienia. Dziś widać to bardzo mocno, powstają nowe funkcjonalności: chociażby platforma wyborcza wybory.ox.pl

Patrząc z perspektywy ostatnich siedmiu lat niesamowicie zmieniła się mentalność mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, którzy już inaczej patrzą na Internet. Mam nadzieję, że i Optimal dołożył do tej przemiany cegiełkę.

Jeszcze pięć lat temu kampanii reklamowych w Internecie, praktycznie nie było. Niewielu było zainteresowanych Internetem, mało kto przywiązywał wagę do tego narzędzia. Dziś jest zupełnie inaczej, wyborcy inaczej podchodzą do takiego narzędzia jakim jest Internet, zupełnie inaczej powinni podchodzić kandydaci na stanowiska, które będą obsadzone w najbliższych miesiącach. Chciałbym, żeby OX w rzetelny sposób pomógł wyborcom znaleźć i ocenić tych kandydatów. Co ważne - ocenę chcemy zostawić wyłącznie internautom poprzez dostarczenie im informacji. Informacji od samych kandydatów, którzy będą mogli się wypowiedzieć na platformie wybory.ox.pl. Oddajemy ją kandydatom i wyborcom, by tam rozmawiać o rzeczach najważniejszych dla naszego regionu.

Pozwoli Pan że na sam koniec zadam, być może, osobiste pytanie. Gdy zakładał Pan portal OX wierzył Pan w sukces i był przekonany, że z tego pomysłu zrodzi się właśnie coś takiego, co obserwujemy dzisiaj?

OX.pl powstał jako tablica informacyjna. Dokładniej - zależało mi, i być może to kogoś zdziwi, by była to tablica zawierająca informację o kościołach i godzinach ich otwarcia.

Mnie akurat takie informacje interesowały. Na pewno nie myślałem, że to się tak rozrośnie. Po jakimś czasie pojawiły się pierwsze fotoreportaże. Artykułów praktycznie żadnych nie było. Wspólnie z Andrzejem Kłodą jeździliśmy w poszukiwaniu informacji.

Z czasem OX.pl rozrósł się do dzisiejszych rozmiarów. Cieszę się nie tylko z rozwoju, ale przede wszystkim z tego, że ta platforma przynosi korzyść mieszkańcom regionu. Dla mnie - jako właściciela firmy informatycznej - jest również swego rodzaju poligonem do tworzenia coraz ciekawszych narzędzi, które możemy poprzez platformę OX testować. Wypracowane doświadczenia przy OX-ie pozwalają nam w firmie Optimal na tworzenie profesjonalnych nowoczesnych portali miejskich, jak również dużych przedsięwzięć e-biznesowych.

Rozmawiał Łukasz Grzesiczak